

8 stycznia 2018



Charytatywne kolędowanie na Świętym Krzyżu

W bazylice mniejszej na Świętym Krzyżu, w sobotę , 6 stycznia odbył się Charytatywny

Tekst pochodzi ze strony www.swietokrzyskie.pro Charytatywne kolędowanie na Świętym Krzyżu | 1

Koncert Kolęd z udziałem muzyków z Wrocławia, Kielc oraz z gmin Nowa Słupia i Bieliny. Patronem honorowym wydarzenia był marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

- To nie pierwszy koncert charytatywny na Świętym Krzyżu. Chcemy być solidarni z potrzebującymi. Zgodnie z zawołaniem naszego zgromadzenia - *Ewangelię głosić ubogim posłał nas Pan* - mówił przed koncertem ojciec **Dariusz Malajka**.

Organizatorami koncertu obok wspólnoty Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej ze Świętego Krzyża, były Caritas Diecezji Sandomierskiej i Fundacja Surge Propera.

Pieniądze z wejściówek przeznaczone zostały w całości dla rodziny pani Elżbiety Serwaty, której 23 września ubiegłego roku spłonął dom.

Jak każdego dnia, także w minioną sobotę na Świętym Krzyżu nie brakowało turystów. Z powodu trwającej próby, nie można było wejść do bazyliki mniejszej. Jednak rozlegające się wzdłuż gotyckich krużganków kolędy i pastorałki podnosiły atmosferę uroczystości Objawienia Pańskiego - ŚwiętoTrzech Króli.

- Czujemy się tu jak u siebie - mówiły przygotowujące się do występu panie z zespołu Echo Łysicy - **Nina Bera** i **Bożena Ołubiec**. Jesteśmy przecież bieliniankami, a nasza gmina na co dzień współpracuje ze Świętym Krzyżem.

- Dzisiejszy występ jest wyjątkowy. Bierzymy przecież udział w dużej akcji charytatywnej. Dzisiaj mam większą treść niż zazwyczaj, bo zespół będzie śpiewał dwie moje pastorałki. Sama napisałam słowa, specjalnie na ten koncert - mówiła Bożena Ołubiec.

- Jedna z nich jest właśnie o pomocy dla drugiego człowieka. O tym, że nie jesteśmy sami na świecie, że zawsze trzeba patrzeć dalej, niż tylko na swoje podwórko. Muzykę napisał nasz akompaniator, Grzegorz Michta - dodała pani Bożena.

- Najbardziej nas cieszy, że ludzie bardzo chętnie się angażują w takie charytatywne akcje. Wzrasta świadomość, że nie żyjemy tylko dla siebie. Do koncertu jeszcze sporo czasu, a cała bazylika już wypełniona - uśmiecha się Nina Bera i dodaje, że szczęściem jest robić coś, co się kocha.

- Mogę powiedzieć za cały zespół, a jest nas 19 kobiet, że to nasza pasja. Uwielbiamy się spotykać, śpiewać, przypominać stare i tworzyć nowe piosenki, przyspiewki, pastorałki. To nasze hobby i sposób na życie - zapewniała pani Nina.

Wśród gości którzy wykupili wejściówki na koncert, były trzy koleżanki z Kielc, panie Sandra, Małgorzata i Amanda. - Nie chcemy podawać nazwisk, bo ktoś mógłby pomyśleć, że chwalimy się udziałem w akcji charytatywnej - oceniła pani Sandra. - To może banalne co powiem, ale uważamy z koleżankami, że pieniądź nie jest celem, tylko środkiem do celu. Już dawno wykupiłyśmy wejściówki. Współczujemy tej rodzinie, która została bez dachu nad

głowa. Wszyscy jesteście jedną rodziną, a w rodzinie trzeba się trzymać razem – mówiła pani Sandra.

- No i powiedzmy sobie szczerze, że dzisiejszy koncert zapowiada się wspaniale. Bilety cegiełki dają satysfakcję, ale koncert charytatywny i to w tym miejscu, na świętym Krzyżu, który tak uspakaja, uduchawia, to przeżycie artystyczne. Nie miałyśmy więc wątpliwości, że dzisiaj powinniśmy się znaleźć właśnie tutaj – dodała pani Małgorzata.

Gwiazdą wieczoru był Marek Piekarczyk – lider zespołu TSA.

Patronat medialny nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas.

-Właśnie przeliczyliśmy pieniądze. Mamy blisko 15 tysięcy złotych. Jesteśmy bardzo uradowani, podobnie jak artyści, którzy zechcieli w naszym koncercie wziąć udział – poinformował Ojciec Dariusz Malajka Rektor Bazyliki Mniejszej i przypomniał, że każdy kto pragnie udzielić wsparcia poszkodowanej rodzinie może to jeszcze zrobić, wpłacając środki na konto Caritas Diecezji Sandomierskiej

Numer konta: 33 1240 2786 1111 0010 5670 9561, z dopiskiem “Darowizna dla Pani Elżbiety Serwaty”.

